

PRACE NAUKOWE

Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu

RESEARCH PAPERS

of Wrocław University of Economics

Nr 372

Przedsiębiorca w społecznej gospodarce rynkowej

Redaktorzy naukowi

Tadeusz Kocowski

Jan Gola



Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu
Wrocław 2014

Redakcja wydawnicza: Elżbieta Kożuchowska, Barbara Majewska

Redakcja techniczna: Barbara Łopusiewicz

Korekta: Barbara Cibis

Łamanie: Barbara Szłapka

Projekt okładki: Beata Dębska

Publikacja jest dostępna w Internecie na stronach:

www.ibuk.pl, www.ebscohost.com,
w Dolnośląskiej Bibliotece Cyfrowej www.dbc.wroc.pl,
The Central and Eastern European Online Library www.ceeol.com,
a także w adnotowanej bibliografii zagadnień ekonomicznych BazEkon
http://kangur.uek.krakow.pl/bazy_ae/bazekon/nowy/index.php

Informacje o naborze artykułów i zasadach recenzowania
znajdują się na stronie internetowej Wydawnictwa
www.wydawnictwo.ue.wroc.pl

Kopiowanie i powielanie w jakiegokolwiek formie
wymaga pisemnej zgody Wydawcy

© Copyright by Uniwersytet Ekonomiczny we Wrocławiu
Wrocław 2014

ISSN 1899-3192
ISBN 978-83-7695-470-7

Wersja pierwotna: publikacja drukowana

Druk i oprawa:
EXPOL, P. Rybiński, J. Dąbek, sp.j.
ul. Brzeska 4, 87-800 Włocławek

Spis treści

Przedmowa Rektora Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.....	9
Przedmowa Dziekana Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego	11
Słowo wstępne	15
Sebastian Bobowski: Uwarunkowania prawne społecznej odpowiedzialności biznesu w Indiach w kontekście wyzwań XXI wieku	17
Andrzej Borkowski: Specjalna strefa ekonomiczna jako instrument realizacji regionalnej pomocy publicznej w gospodarce rynkowej.....	30
Ewa Chmielarzyk: Działalność gospodarcza o charakterze zależnym (wtórnym) prowadzona w ramach przedmiotu działalności spółki zagranicznej	48
Agnieszka Chrisidu-Budnik, Jerzy Korczak: <i>Crowdsourcing</i> – aktywizacja społeczności lokalnej do wspólnego działania.....	60
Waldemar Dotkuś: Rachunkowość jako dyscyplina naukowa oraz jej służebna rola, jaką pełni w życiu gospodarczym.....	73
Bogusława Drelich-Skulska: Zmiana uwarunkowań prawnych działalności przedsiębiorców w Polsce w procesie akcesji do Unii Europejskiej na przykładzie ułatwień w unijnym systemie celnym	82
Józef Frąckowiak: Rola nowelizacji prawa w społecznej gospodarce rynkowej na przykładzie prawa spółek	92
Jan Gola: Obowiązek użyteczności publicznej a działalność przedsiębiorcy sektora lotniczego w społecznej gospodarce rynkowej	101
Maciej Guziński: Zamówienia publiczne jako instrument gospodarki rynkowej	113
Beata Hałakuć, Artur Łysoń: Samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej a status przedsiębiorcy i komercyjne udzielanie świadczeń zdrowotnych	126
Krzysztof Horubski: Nieuczciwość praktyki rynkowej w świetle ustawy o przeciwdziałaniu nieuczciwym praktykom rynkowym	135
Krzysztof Jajuga: Rynek finansowy – standardy etyczne i regulacje prawne	150
Karol Kiczka: Europeizacja społecznej gospodarki rynkowej w Polsce	160
Leon Kieres: Społeczna gospodarka rynkowa w orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego	180
Tadeusz Kocowski: Gmina jako przedsiębiorca w społecznej gospodarce rynkowej	193
Emilia Kuczma: Ochrona danych osobowych przez przedsiębiorcę	210
Paweł Kuczma: Konstytucyjne ujęcie wolności działalności gospodarczej ...	225
Zbigniew Luty: Profesjonalne relacje prawa i rachunkowości	238

Karolina Łagowska: Regulowana działalność gospodarcza a poszerzanie sfery wolności działalności gospodarczej.....	247
Andrzej Matysiak: Atrofia czy ewolucja społecznej gospodarki rynkowej...	257
Piotr Ochman: Karnoprawna ochrona reglamentacji działalności na rynku finansowym na przykładzie sektora bankowego.....	270
Katarzyna Poroś: Reprezentowanie przedsiębiorcy w sposób łączny – prokura łączna a reprezentacja łączna mieszana (wybrane zagadnienia)	285
Monika Przybylska: Administracyjnoprawna ochrona przedsiębiorcy w zakresie wykonywania praw własności przemysłowej.....	301
Michał Raduła: Gminny podmiot leczniczy w formie spółki kapitałowej a gospodarka komunalna	314
Piotr Soroka: Koncesja na prowadzenie kasyna gry jako ograniczenie wolności gospodarczej.....	327
Ewa Stańczyk-Hugiet: Koewolucja i kooperacja. Podążając za kontekstem .	342
Michał Stępień: Nowe rozporządzenie Bruksela I z punktu widzenia przedsiębiorców.....	356
Zdzisław Szalbierz, Joanna Kott: Regulacje instytucjonalne w sektorach infrastrukturalnych.....	367
Tomasz M. Szczurowski: Informacje poufne spółki w ramach inwestorskiego badania due diligence	376
Andrzej Śmieja: Odpowiedzialność za szkody wyrządzone przez ruch przedsiębiorstwa (art. 435 k.c.)	390
Magdalena Wilejczyk: Zakaz nadużywania praw podmiotowych w społecznej gospodarce rynkowej na przykładzie prawa rzeczowego.....	403
Bartosz Ziemblicki: Zagrożenia umowy pośrednictwa w obrocie nieruchomościami z punktu widzenia pośrednika – wybrane zagadnienia	414

Summaries

Sebastian Bobowski: Legal determinants of corporate social responsibility in India in the context of challenges of the XXI century.....	29
Andrzej Borkowski: Special economic zone as an instrument of regional aid implementation in market economy	47
Ewa Chmielarczyk: Secondary (ancillary) business activity conducted as part of a foreign company's business.....	59
Agnieszka Chrisidu-Budnik, Jerzy Korczak: Crowdsourcing – activation of local community to joint action.....	72
Waldemar Dotkuś: Accounting as a scientific discipline and its ancillary role within the economic life	81
Bogusława Drelich-Skulska: Changes in the legal environment of business in Poland following the EU accession – a case study of new customs and trade facilitations resulting from the Community Customs Code	91

Józef Frąckowiak: The role of law amendment in social market economy on the example of company law	100
Jan Gola: Public Service Obligations vs. an activity of an entrepreneur of aviation sector in social market economy.....	112
Maciej Guziński: Public procurement as an instrument of market economy .	125
Beata Halakuć, Artur Łysoń: Independent public health care facilities vs. entrepreneurial status and commercial provision of health care services...	133
Krzysztof Horubski: Unfair market practices in the light of act on prevention of unfair market practices	149
Krzysztof Jajuga: Financial market – ethical standards and legal regulations	159
Karol Kiczka: Europeanization of social market economy in Poland	179
Leon Kieres: Social market economy in the judicial decision of the Constitutional Tribunal.....	192
Tadeusz Kocowski: Municipality as an entrepreneur in social market economy	209
Emilia Kuczma: Protection of personal data by an entrepreneur.....	224
Paweł Kuczma: Constitutional perspective of freedom of business activity...	237
Zbigniew Luty: Professional relationships of law and accounting	246
Karolina Łagowska: Regulated economic activity vs. an expansion of the sphere of economic activity freedom.....	256
Andrzej Matysiak: Atrophy or evolution of social market economy?	269
Piotr Ochman: Penal and legal protection of activity rationing on the financial market on the example of banking sector	284
Katarzyna Poroś: Representation of an entrepreneur in a joint way – joint commercial proxy vs. mixed joint representation (chosen aspects)	300
Monika Przybylska: Administrative and legal protection of entrepreneur in the scope of industrial property rights exercising.....	313
Michał Raduła: District medical subject in a form of limited liability company vs. municipal economy	326
Piotr Soroka: Casino concession as a restriction of economic freedom	341
Ewa Stańczyk-Hugiet: Coevolution and cooperation. Following the context.	355
Michał Stępień: New Brussels I Regulation from entrepreneurs' perspective	366
Zdzisław Szalbierz, Joanna Kott: Institutional regulations in infrastructure sectors	375
Tomasz M. Szczurowski: Confidential information of a company during due diligence examination conducted by a potential investor.....	389
Andrzej Śmieja: Liability for damages resulting from company movement, under art. 435 of Polish Civil Code	402
Magdalena Wilejczyk: Prohibition of the abuse of subject rights in the social market economy on the example of the property law.....	412
Bartosz Ziemblicki: Threats of a real estate brokerage agreement from the point of view of a real estate broker – selected issues.....	424

Andrzej Matysiak

Uniwersytet Przyrodniczy we Wrocławiu

ATROFIA CZY EWOLUCJA SPOŁECZNEJ GOSPODARKI RYNKOWEJ

Streszczenie: W artykule omówiono główne atrybuty i konsekwencje społeczne dwóch przeciwstawnych modeli kapitalizmu, czyli społecznej gospodarki rynkowej samoregulującej się gospodarki. Uzasadniono tezę, że ewolucja kapitalizmu jest rezultatem dwóch procesów, z których jeden zwiększa zakres przedmiotowy samoregulacji, a drugi go redukuje lub łagodzi jego konsekwencje społeczne. Efektem deregulacji rynku pracy i kapitału jest neoliberalny system gospodarczy, który ma również charakter nietrwały (przejściowy). Nową jego cechą jest jego globalny wymiar i postępująca finansyzacja gospodarki.

Słowa kluczowe: towary fikcyjne, niewidzialna ręka, finansyzacja, instytucje.

DOI: 10.15611/pn.2014.372.20

1. Uwagi wstępne

Po upadku systemu komunistycznego (inaczej zwanego realnym socjalizmem) na świecie, dominuje kapitalizm, chociaż na jego obrzeżach istnieją pewne rezydualne formy dawnych systemów.

Nadal istnieje potrzeba i konieczność uprawiania ekonomii porównawczej, ponieważ systemy gospodarcze kapitalizmu są zróżnicowane. W analizie porównawczej systemu nieprzydatne jest jednak kryterium własności środków produkcji, bo jest to wspólny atrybut gospodarki rynkowej. Kapitalizm nie istnieje bez własności prywatnej i bez wolności gospodarczej i dlatego nie są to cechy osobliwe społecznej gospodarki rynkowej. W definicjach tego systemu należałoby raczej mówić o dominacji własności prywatnej, ponieważ z koncepcji tego systemu wynika konieczność istnienia innych typów własności. Ważną i specyficzną cechą tej gospodarki rynkowej jest solidarność społeczna i dlatego też należy ubolewać, że w Konstytucji RP nie określono jej przedmiotu. W związku z tym zakładam, że systemy gospodarcze kapitalizmu różnią się między sobą zakresem samoregulującej się gospodarki. W świetle tego kryterium można wyróżnić dwa systemy gospodarcze kapitalizmu, a mianowicie społeczną gospodarkę rynkową, której desygnatem jest gospodarka niemiecka, i przeciwstawny model, zwany w literaturze przedmiotu systemem neoliberalnym, który rozwija się w USA. Natomiast modelem mieszanym jest, jak się

wydaje, gospodarka rynkowa z państwem opiekuńczym. W związku z tym powstaje pytanie: czy końcowym efektem konwergencji systemowej będzie neoliberalny system gospodarczy, czy też jest to tylko model przejściowy? Odpowiedź na to pytanie jest trudna, ponieważ w ewolucji systemów gospodarczych przeplatają się dwa procesy, z których jeden polega na włączaniu nowych dziedzin do rynków, a drugi – niekoniecznie równoległy – do ich wyłączenia lub do łagodzenia społeczno-ekonomicznych konsekwencji samoregulacji gospodarki.

Zatem przedmiotem rozważań jest analiza: osobliwości społecznej gospodarki rynkowej, modelu samoregulującej się gospodarki i zachodzących zmian systemowych w warunkach globalizacji.

2. Społeczna gospodarka rynkowa

Tytułowe pytanie nie ma sensu w świetle poglądów Leszka Balcerowicza, który twierdzi, że termin ten jest pleonazmem, gdyż każda gospodarka rynkowa ma charakter społeczny. „Wprowadzono go ze względu na jego dużą nośność polityczną, w szczególnym klimacie pierwszych lat po wojnie na Zachodzie. Silne było wówczas przekonanie, że kapitalizm się nie sprawdził¹. Nie był to jednak zabieg tylko socjotechniczny, gdyż była to teoretyczna i praktyczna reakcja na strukturalne wady kapitalizmu wolnorynkowego. Twórcy ten koncepcji uznali, „iż faszyzm (a w znacznej mierze sowietyzm) był wytworem głębokiego kryzysu tradycyjnego liberalizmu gospodarczego oraz społecznego darwinizmu. W praktyce wyrażał się on w masowym, jawnym i ukrytym bezrobociu, rażących kontrastach biedy i bogactwa². Głębokości i zakresu zmian zawartej w tej koncepcji nie odzwierciedla sam przymiotnik: społeczna ani konstytucyjna definicja tego pojęcia. W związku z tym należy się zgodzić z L. Balcerowiczem, że jest to pleonazm, gdyż każdy system gospodarczy ma wymiar społeczny. Należy jednak dodać, że termin ten w języku niemieckim: *Soziale Marktwirtschaft*, powinien być przetłumaczony jako: socjalna gospodarka rynkowa³. Słowo „socjalne” adekwatnie odzwierciedla intencje twórców koncepcji, ponieważ proponowane przez nich zmiany w systemie były podporządkowane urzeczywistnieniu podstawowych wartości społecznych, takich jak dobrobyt społeczny i sprawiedliwość, bezpieczeństwo itp. Można, rzecz jasna, oponować, że gospodarka rynkowa jest ze swej istoty podporządkowana realizacji tych wartości, czyli ma charakter socjalny i dlatego jest to nadal pleonazm. Nie podzielam tego poglądu, po-

¹ L. Balcerowicz, *Wolność i rozwój. Ekonomia wolnego rynku*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1995, s. 296.

² T. Kowalik, *Systemy gospodarcze, efekty i defekty reform i zmian ustrojowych*, Fundacja Innowacja, Warszawa 2005, s. 134.

³ J. Czech-Rogosz, S. Czech, *Wybrane modele gospodarki rynkowej*, [w:] *Systemy gospodarcze*, red. S. Swadźba, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Katowice 2009, s. 92.

nieważ ustroje kapitalistyczne są zróżnicowane ze względu na stopień urzeczywistnienia wartości społecznych oraz ze względu na instrumenty ich realizacji. Wydaje się, że Leszek Balcerowicz nie docenia osobliwych cech społecznej gospodarki rynkowej, gdyż pisze, że jest to „[...] w gruncie rzeczy wolnorynkowy, liberalny kapitalizm uzupełniony w takie formy działania państwa, które miały chronić jego przężność lub łagodzić niektóre skutki uboczne (np. wpływ na środowisko naturalne)”⁴. Obok trosk o przyrodę, twórcy społecznej gospodarki rynkowej dostrzegali negatywne konsekwencje społeczno-ekonomiczne wolnej konkurencji. „O ile W. Eucken uznawał za konieczne niedopuszczenie do wykluczenia z rynku sporej liczny konkurujących ze sobą przedsiębiorstw i zastępowanie ich przez duże ugrupowania gospodarcze, o tyle L. Erhard chciał ograniczyć do minimum proces wypierania z rynku ludzi niemogących podolać wymogom konkurencji”⁵. Nie należy bagatelizować jednak tych ubocznych skutków wolnego rynku, gdyż stanowią one zagrożenia dla spójności społecznej. Wolny rynek ma „[...] skłonności do budowania nadmiernych dysproporcji i nierówności społecznych oraz naruszenia bezpieczeństwa socjalnego, stąd w interesie pokoju społecznego należy konstruować i wmontowywać w system społeczno-ekonomiczny »amortyzatory« przeciwdziałające tym potencjalnym napięciom i zagrożeniom”⁶. W koncepcji społecznej gospodarki rolę „amortyzatorów” zapewniających pokój społeczny pełnią instytucje, a nie państwo. Z tego też powodu koncepcji tej nie można utożsamiać z państwem opiekuńczym. „Zasadnicza różnica między koncepcją społecznej gospodarki rynkowej a formułą państwa opiekuńczego polega na tym, że ta druga opiera się na założeniu *ex post* podziału rynkowego przez politykę społeczną państwa, podczas gdy pierwsza chce systemowego doprowadzenia *ex ante* do właściwego podziału”⁷. Nie oznacza to jednak, że te dwie koncepcje zapewnienia dobrobytu dla wszystkich są jednakowe ze względu na skuteczność i sprawiedliwość społeczną. Przewaga społecznej gospodarki rynkowej nad państwem opiekuńczym ma przyczynę w tym, że wolny rynek z powodu konkurencji ma naturalną tendencję do eksterioryzacji kosztów produkcji na rzecz osób trzecich, w ostateczności państwa. Innymi słowy, przerost państwa opiekuńczego jest niezamierzonym efektem przedsiębiorstw maksymalizujących zysk i zachowań obywateli oczekujących świadczeń socjalnych ze strony państwa opiekuńczego. Ordoliberalny system gospodarczy ogranicza zjawisko eksterioryzacji kosztów przez przedsiębiorstwa i tym samym zmniejsza społeczne koszty konkurencji rynkowej. Jego wpływ na zachowanie obywateli i oczekiwania świadczeń socjalnych jest z tego powodu mniejszy, ale ostatecznie są one zdeterminowane przez zakres praw

⁴ L. Balcerowicz, wyd. cyt., s. 296.

⁵ P. Pysz, *Komplementarność i synteza koncepcji polityki gospodarczej Waltera Euckena i Ludwiga Erharda*, [w:] *Idee ordo i społeczna gospodarka rynkowa*, red. E. Mączyńska, P. Pysz, PTE, Warszawa 2010, s. 84.

⁶ T. Kocowski, *Reglamentacja formy interwencjonizmu państwowego w społecznej gospodarce rynkowej*, [w:] *Państwo i rynek. Obszary zawodności*, red. U. Kalina-Prasznic, Gaskór, Wrocław 2011, s. 74.

⁷ Z. Sadowski, *Liberalizm i pojmovanie roli państwa w gospodarce*, [w:] *Idee ordo...*, s. 169.

człowieka, a w szczególności przez prawa socjalne. Ordoliberalna koncepcja państwa różni się w sposób zasadniczy od funkcji państwa rekomendowanej przez klasyczny liberalizm, który zakłada, że państwo jest tylko gwarantem wolności, reguł i zasad wolnego rynku. W koncepcji społecznej gospodarki rynkowej „państwo ma ustanowić ład liberalny i pilnować jego zasad”⁸. W przeciwieństwie do klasycznego liberalizmu, ordoliberalowie nie liczyli, że porządek gospodarczy może być efektem działań spontanicznych uczestników życia gospodarczego. Nie podzielali zatem twierdzenia, że wolny rynek jest efektem ewolucji społecznej, czyli porządkiem naturalnym. Wręcz przeciwnie, zakładali, że ład gospodarczy jest tworem sztucznym, ponieważ jest konstruktem państwa. Tezę powyższą podkreśla J. Gray, gdyż pisze „[...] jest wytworem władzy państwowej i istnieje jedynie dopóty, dopóki państwo jest w stanie powstrzymać polityczną ekspresję ludzkiej potrzeby bezpieczeństwa i potrzeby kontroli ryzyka ekonomicznego”⁹.

W koncepcji społecznej gospodarki liberalnej, twórcą ładu gospodarczego może być tylko państwo prawa, co w sposób bardzo precyzyjny ujął Michael Wohlgemuth: „głównym zadaniem prawnego projektu (*lefa design*) ładu, wspartego przez silne, ale też konstytucyjnie ograniczone państwo, jest stworzenie i kultywowanie ram instytucjonalnych, które umożliwiają działanie zdecentralizowanego mechanizmu koordynacyjnego indywidualnych działań wolnych jednostek”¹⁰. W związku z tym należy zgodzić się z tezą, że największą zasługą ordoliberalów jest waloryzacja roli państwa i prawa w tworzeniu i rozwoju systemu gospodarczego. Trwałym dowodem społecznej gospodarki rynkowej w RFN jest bez wątpienia Bundesbank i Bundeskartellamt, które stały się wzorem dla instytucji Unii Europejskiej¹¹. Sukces pierwszej instytucji jest empirycznym potwierdzeniem tezy, że centralny nadzór nad systemem pieniężnym i kredytowym zapewnia stabilizację finansową, gdyż skutecznie zapobiega kryzysom i inflacji.

Druga z kolei instytucja zapewniła gospodarce niemieckiej efektywną konkurencję, a tym samym wysoką efektywność ekonomiczną zasobów, oraz urzeczywistnienie indywidualnej wolności gospodarczej. Dyskusyjna wydaje się odpowiedź na pytania: dlaczego państwo ordoliberalne zostało wyparte przez państwo opiekuńcze? Czy było to świadome odejście od zasad ordoliberalizmu na rzecz interwencjonizmu, które umożliwiła ustawa o wspieraniu stabilizacji i wzrostu gospodarczego¹². Konkurencyjna hipoteza głosi, że przerost państwa opiekuńczego jest nieuchronny, gdyż jest on efektem oportunistycznych zachowań ludzi oraz populistycznych działań polityków. Dodatkowym czynnikiem stymulującym ten proces w RFN było wy-

⁸ M. Federowicz, *Różnorodność kapitalizmu*, Wyd. Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 2004, s. 201.

⁹ J. Gray, *Po liberalizmie*, Fundacja Aletheia, Warszawa 2001, s. 443.

¹⁰ M. Federowicz, wyd. cyt., s. 205–206.

¹¹ Tamże, s. 206.

¹² Mowa tu o ustawie Stabilitätsgesetz z 8 czerwca 1967 roku. Por. J. Czech-Rogosz, *Ewolucja społecznej gospodarki rynkowej w RFN*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2005, s. 80.

sokie tempo wzrostu gospodarczego i długotrwały okres wysokiej prosperity w całej Europie Zachodniej. Powyższe wyjaśnienia wydają się dyskusyjne dlatego, że ostatecznym umocowaniem systemu gospodarczego i tym samym ustaw jest konstytucja, która w państwie prawa stanowi skuteczną barierę dla działań naruszających przyjęty system wartości. W związku z tym można, jak się wydaje, przyjąć hipotezę, że odejście w RFN od zasad społecznej gospodarki rynkowej, oczywiście tylko częściowo, było spowodowane brakiem określonych zabezpieczeń (amortyzatorów) w konstytucji tego państwa. Nie ma zatem przesłanek do sformułowania tezy, że koncepcja ta ma charakter utopijny, bo zawsze dokona się jej transformacja w państwo opiekuńcze.

Jeżeli uwzględnimy tezę głoszącą, że system gospodarczy jest głównym czynnikiem rozwoju społeczno-gospodarczego, to musimy zaakceptować również tezę, że musi on być podatny na zmiany. Koncepcja społecznej gospodarki rynkowej to zakłada, gdyż zmiany w systemie zależą od państwa, co wyklucza klasyczny liberalizm głoszący tezę o istnieniu naturalnego porządku i jego spontanicznej ewolucji. W związku z tym powstaje pytanie: czy w warunkach głębokich przeobrażeń we współczesnym świecie wyrażających się syntetycznie w globalizacji jest możliwa społeczna gospodarka rynkowa? Czy alternatywą dla społecznej gospodarki rynkowej w obecnych warunkach jest powrót do gospodarki wolnorynkowej, czyli *de facto* do neoliberalizmu w gospodarce?

3. Samoregulująca się gospodarka

Podręcznikowa definicja tytułowego pojęcia głosi, że jest to „gospodarka działająca w sposób niewymagający interwencji rządu, podlegająca zasadzie niewidzialnej ręki rynku, w której interwencje rządu mogłyby w najlepszym razie być nieefektywne, często wręcz szkodliwe”¹³. Koncepcja samoregulującej gospodarki zakłada, że system ten jest w stanie sam bez ingerencji zewnętrznej koordynować działania uczestników rynku¹⁴. Innymi słowy, założenie powyższe implikuje instytucjonalny podział społeczeństwa (systemu społecznego) na sferę gospodarczą i polityczną¹⁵. Z przytoczonej definicji samoregulacji wynika, że koordynatorem działań zbiorowych w gospodarce jest niewidzialna ręka, często w literaturze ekonomicznej, przeciwstawiana widzialnej ręce państwa, czyli interwencji w gospodarkę. W związku z tym powstaje pytanie: czym jest owa niewidzialna ręka, ponieważ w sformułowaniu A. Smitha jest ona metaforą. Na ogół w literaturze ekonomicznej niewidzialną rękę utożsamia się z systemem wolnych cen. „Niewidzialną rękę rynku można w znacznej mierze spro-

¹³ P. Krugman, R. Wells, *Mikroekonomia*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2012, s. 1007.

¹⁴ K. Polanyi, *Wielka transformacja*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2010, s. 53.

¹⁵ Tamże, s. 86.

wadzić do szczególności roli wolnych cen, abstrakcyjnie rozkładającej się na trzy funkcje: informacyjną, bodźcową i równoważącą¹⁶. Z wypowiedzi tej jednak wynika, że system cen nie jest jedynym środkiem koordynacji działań ludzkich w gospodarce. Ceny są bardzo ważnym elementem niewidzialnej ręki, ponieważ głównym ograniczeniem działań jednostkowych są rzadkie zasoby, które odzwierciedlają ceny względne. Nie jest to jednak jedyne ograniczenie, z którym się spotyka człowiek żyjący w społeczeństwie, a nie Robinson Crusoe na bezludnej wyspie, co *implicite* zakłada teoria ekonomii.

„Granice możliwego życia społecznego dostępnego ludziom wyznaczone są przez warunki fizyczne oraz ograniczenia zbiorowe¹⁷. Jest rzeczą oczywistą, że wynik (rezultat) gry rynkowej zależy od indywidualnych zasobów oraz reguł, którymi są zinstytucjonalizowane ograniczenia. Bez tych ograniczeń rynek byłby areną walki, w której jedyną regułą byłoby prawo silniejszego. Ograniczenia w formie instytucji mają, jak twierdzi A. Giddens, „[...] dwojaki charakter i wykluczają jedne działania, inne zaś umożliwiają¹⁸. Właściwości strukturalne systemów społecznych nie »oddziałują« na nikogo tak jak siły natury zmuszające do określonego postępowania¹⁹. Wpływ instytucji na działania rynkowe zależy od motywów, jakie dominują w określonym społeczeństwie. Ten moment dobitnie podkreśla poniższy fragment: „W drodze wielu badań ustalono, że sytuacja tworzenia się układu strukturalnego w sposób często behawioralny (negocjacje, szacowanie zasobów, zdolności przetargowych itd.) bez odwołania się do szerszych układów normatywnych, wartości zewnętrznych wobec danego układu, wymiany porządku społecznego powoduje, że w obrębie takiego układu zaczyna się tworzyć porządek społeczny oparty na czystej dominacji, zdolności do bezpośredniej kontroli zachowań partnerów itd. Otóż taki porządek społeczny jest wysoce niestabilny²⁰.”

Ten nieco przydługi cytat był niezbędny dla uzasadnienia tezy, że istotnym elementem niewidzialnej ręki jest porządek normatywny, który tworzy system wartości (kultura) oraz instytucje, ponieważ determinuje on motywy działań i interakcje społeczne, czyli współpracę i konkurencję. Nie oznacza to jednak, że teoria ekonomii nie dostrzega znaczenia instytucji w identyfikacji systemów gospodarczych. Rzecz w tym, że podział systemów gospodarczych ze względu na dominujący typ własności jest niewystarczający w analizie porównawczej gospodarki rynkowej z tego powodu, że jest to atrybut wspólny, a nie osobliwy dla gospodarki rynkowej. W związku z tym podzielam stanowisko L. Balcerowicza, głoszące, że „[...] ustroje gospodarcze mogą się natomiast różnić pod względem zasad działania sfery potencjalnie komercyjnej, a różnice te mają ogromne znaczenie dla ich warunków

¹⁶ L. Balcerowicz, wyd. cyt., s. 187.

¹⁷ A. Giddens, *Stanowienie społeczeństwa*, Zysk i S-ka, Poznań 2003, s. 220.

¹⁸ Tamże, s. 221.

¹⁹ Tamże, s. 227.

²⁰ M. Kempny, J. Sznatka, *Współczesne teorie wymiany społecznej. Wprowadzenie*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 1992, s. 61–62.

życia”²¹. Sferę niekomercyjną tworzą, zdaniem autora, dobra, których nie można nabywać na zasadzie wnoszenia przez ich użytkownika odpłatności, a te drugie mogą (choć nie muszą) być towarami, stanowią sferę potencjalnie komercyjną²². Różnice systemowe w zasadach funkcjonowania tej sfery są oczywiście ważne, ale tylko przy założeniu, że zakres sfery niekomercyjnej w każdym społeczeństwie jest identyczny i stały. Powyższe założenie jest pusto spełnione, dlatego że zakres przedmiotowy sfery komercyjnej jest otwarty i zdeterminowany przez ład instytucjonalny każdego społeczeństwa. K. Polanyi dowiódł, że leseferyzm został zaplanowany w XIX wieku w Anglii, gdyż bez interwencji państwa nie byłoby wolnego rynku. „Nowe prawo o ubogich z 1834 roku usunęło przeszkodę na drodze prowadzącej do stworzenia rynku pracy: zniosło »prawo do życia«. Konkurencyjny rynek pracy powstał w Anglii dopiero w 1834 roku. Z tego powodu nie można mówić o istnieniu kapitalizmu przemysłowego jako systemu społecznego przed tą datą”²³. „Zasadniczym celem reformy prawa o ubóstwie było przeniesienie odpowiedzialności za ochronę przed niebezpieczeństwem i nieszczęściem ze społeczności na jednostki oraz zmuszenie ludzi do przyjmowania pracy za taką zapłatę, jaką oferował rynek”²⁴. Efektem zmian instytucjonalnych w Anglii była transformacja dóbr w towary fikcyjne, do których K. Polanyi zaliczył ziemię, pracę i pieniądze. Dobra te nie są towarami, gdyż nie zostały stworzone z intencji ich sprzedaży. „Praca określa jedynie ludzką aktywność, która nie jest inicjowana z myślą o sprzedaży [...], ponadto nie można jej oddzielić od pozostałych elementów ludzkiego życia, nie można jej też przechowywać czy zgromadzić”²⁵. Pewne zastrzeżenia można mieć w odniesieniu do ziemi wtedy, gdy utożsamia ją autor z przyrodą. W XIX w. ziemia stała się towarem, co znakomicie przyspieszyło rozwój rolnictwa i przemysłu zwłaszcza tekstylnego, ale inne składniki przyrody były dobrem wolnym, a nie towarem fikcyjnym. Negatywny wpływ rynku na stan środowiska przyrodniczego był spowodowany tym, że był to darmowy czynnik produkcji. Teoria ekonomii słusznie głosi, że każde dobro wolne, czyli nieodpłatne, jest nadmiernie używane. Nie oznacza to jednak, że należy sprywatyzować przyrodę i nadać jej formę towaru fikcyjnego.

Jest rzeczą oczywistą, że samoregulacja rynkowa wymaga pieniądza jako środka wymiany i wyceny towarów (miernika wartości) i dlatego pieniądz nie może być towarem, jak tego chce K. Polanyi, lecz znakiem siły nabywczej²⁶. Pieniądz towarowy regulowany przez rynek stwarza dla gospodarki zagrożenie związane z inflacją lub deflacją. Innymi słowy, pieniądz musi być wyłączony z regulacji rynkowej, ponieważ destabilizuje gospodarkę, może być źródłem inflacji lub deflacji. „Rynkowa organizacja siły nabywczej okresowo prowadziłyby do likwidacji przedsięwzięć go-

²¹ L. Balcerowicz, wyd. cyt., s. 185.

²² Tamże, s. 184.

²³ K. Polanyi, wyd. cyt., s. 99–100.

²⁴ J. Gray, wyd. cyt., s. 433.

²⁵ K. Polanyi, wyd. cyt., s. 88.

²⁶ Tamże, s. 88.

spodarczych, braki i nadwyżki pieniądza okazałyby się bowiem dla nich równie katastrofalne w skutkach, jak powodzie i susze w społeczeństwach prymitywnych²⁷. Konieczność wyłączenia pieniądza z zakresu samoregulacji rynkowej w pełni potwierdziła teoria i praktyka bankowości XX wieku. K. Polanyi dowodzi, że zasada nieingerencji w funkcjonowanie rynków pracy i ziemi oznacza, w gruncie rzeczy, podporządkowanie życia społecznego prawom rynku. Na tej podstawie K. Polanyi twierdzi, że wolny rynek tworzy społeczeństwo rynkowe, w którym „gospodarka rynkowa nie jest zakorzeniona w relacjach społecznych – zamiast tego relacje społeczne są zakorzenione w systemie gospodarczym”²⁸.

Budzi to jednak sprzeciw moralny autora, uzasadniony tym, że „[...] system [gospodarczy – przyp. A.M.] mógłby zarazem rozporządzać psychiczną i moralną istotą człowieka. Pozbawiony warstwy ochronnej, jaką stanowią wytworzone przez kulturę instytucje, stałby się on ofiarą przejmującej destabilizacji społecznej i zginął w skutek występku, perwersji, zbrodni bądź śmierci głodowej”²⁹. Diagnoza ta wydaje się zbyt katastroficzna tylko dlatego, że wolny rynek, poza krótkim epizodem w Anglii, jest utopią, gdyż jego urzeczywistnienie, jak dowodzi K. Polanyi, prowadzi do rozkładu społeczeństwa. Można zatem powiedzieć, że niewidzialna ręka, rozumiana jako system wolnych cen, może generować dobrobyt społeczny tylko w określonym środowisku instytucjonalnym obejmującym instytucje prawne i społeczne.

4. Ewolucja gospodarki rynkowej

Teoria zawodności rynków dostarcza nowych argumentów na rzecz ograniczenia samoregulacji gospodarki³⁰. Jej niewątpliwą zaletą jest twórcze rozwinięcie kwestii przyrody jako czynnika produkcji, ale dostrzega ona inne jeszcze fundamentalne błędy rynków, które falsyfikują tezę o jego efektywności.

Reakcja ekonomii głównego nurtu na tę teorię nie jest jednak jednoznaczna, ponieważ akceptowane są tylko niektóre postulaty ograniczenia rynków w gospodarce. Nie kwestionuje się natomiast tezy o zawodności rynku w produkcji dóbr publicznych oraz konieczności regulacji konkurencji. Przedmiotem kontrowersji jest natomiast zakres regulacji rynków finansowych, praw własności i błędów wynikających z niesymetrycznej informacji. Głównym argumentem uzasadniającym ograniczoną regulację rynków jest teoria zawodności państwa. Innymi słowy, błędy państwa generują wyższe koszty społeczne niż błędy rynku. „Bezpośrednim następstwem regulacji jest bowiem zjawisko »konstytucyjnej anarchii«, gdzie o zasięgu i stopniu

²⁷ Tamże, s. 89.

²⁸ Tamże, s. 70.

²⁹ Tamże, s. 89.

³⁰ J.E. Stiglitz, *Ekonomia sektora publicznego*, Wyd. Naukowe PWN, Warszawa 2004, s. 91–109.

oddziaływania władzy federalnej na zachowania jednostek w znacznej mierze decydują przypadkowe preferencje polityków sprawujących władzę sądowną, ustawodawczą. Ludzie czują się coraz bardziej wydani na łaskę bezosobowej, nieodpowiadającej za nic biurokracji – poddani trudnym do przewidzenia zawirowaniom, które bezkarnie i bez zadośćuczynienia niweczą ludzkie oczekiwania³¹. Zdaniem J. Buchanana rozrastanie Lewiatana trwa w USA od lat trzydziestych XX wieku. Nie można, rzecz jasna, wykluczyć decyzji polityków, podejmowanych pod wpływem przypadkowych preferencji, ale dominują raczej preferencje zdeterminowane przez politykę, które są często przejawem politycznej korupcji. Natomiast problem odpowiedzialności za podejmowane decyzje jest otwarty w obu systemach regulacji gospodarki, co zakłada konieczności reform instytucjonalnych państwa i systemu gospodarczego. Innymi słowy, „lekarstwem” na błędy państwa nie może być większy zakres samoregulacji gospodarki.

Rozrastanie się państwa ma dwa wymiary, a mianowicie: regulacyjny i ekonomiczny. Miernikiem tego pierwszego jest tempo wzrostu przepisów tworzonych przez państwo i agencje rządowe, a drugiego udział wydatków państwa w PKB. W 1936 roku Federal Register w momencie pierwszej publikacji zawierał 2411 stron, a w 1980 roku wzrósł do 87 011 stron.

Szybko rosły również wydatki rządu, których udział w PKB w 1929 roku wynosił 10%, a w 1980 roku aż 33%³². Wyższy udział tych wydatków w PKB odnotowują tylko państwa dobrobytu (państwa opiekuńcze).

Wbrew pozorom tendencje te nie są dowodem malejącego zakresu samoregulacji rynkowej gospodarki narodowej. Ma rację K. Polanyi, gdy twierdzi, że „system rynkowy i interwencje nawzajem się wykluczają. Tak długo bowiem, jak długo system nie jest kompletny, liberałowie muszą (i robią to bez wahania) żądać interwencji państwa w celu jego zbudowania, a kiedy jest już zbudowany – w celu jego podtrzymania. Liberałowie mogą więc – bez popadania w niekonsekwencje – wzywać państwo do wykorzystania mocy prawa [...]”³³. Wzrost zakresu regulacji państwowej można i należy zatem, w części, wyjaśniać ekspansją samoregulacji gospodarki. Tylko częściowo, dlatego że równolegle, chociaż z pewnym opóźnieniem, obserwujemy proces odwrotny, który ogranicza ekspansję rynku w określonym kierunku³⁴. Innymi słowy, efektem tego procesu jest wyłączenie niektórych dziedzin z zakresu samoregulacji, czego dobitnym przykładem jest społeczna gospodarka rynkowa.

Efektom interwencji jest również wzrost wydatków państwa, które łagodzą skutki społeczne funkcjonowania rynków. Udział wydatków państwa w PKB rośnie w państwach o dużej samoregulacji gospodarki, a nie tylko w państwach opiekuńczych.

³¹ J.M. Buchanan, *Granice wolności – między anarchią a lewiatanem*, Res Publica Nowa, jesień 2005.

³² A. Rabushka, *Od Adama Smitha do bogactwa Ameryki*, Centrum im. Adama Smitha, Warszawa 1998, s. 183–187.

³³ K. Polanyi, wyd. cyt., s. 177.

³⁴ Tamże, s. 155.

Jest oczywiste, że procesy te nie wyjaśniają w pełni tych tendencji, ponieważ rozrastanie się państwa regulacyjnego w dużym stopniu jest wywołane przez zmiany cywilizacyjne, a w szczególności przez ryzyko generowane przez nowe technologie i globalizację. W drugiej połowie XX wieku można jednak zauważyć tendencję do wzrostu samoregulacji gospodarki, chociaż proces ten występuje w różnym natężeniu w poszczególnych państwach. Tendencja do konwergencji systemów gospodarczych, wyrażająca się we wzroście samoregulacji, jest niezamierzonym efektem globalizacji, która stworzyła międzynarodowy rynek dóbr, kapitału i pieniądza, niemający precedensu w dotychczasowej historii świata. Nie powstał jednak międzynarodowy rynek pracy, gdyż mobilność tego czynnika jako towaru jest jednak nadal mocno ograniczona. Innymi słowy, jest to wielka transformacja rynku światowego, która powołała do życia międzynarodowe społeczeństwo rynkowe. Wielka transformacja, opisana przez K. Polanyiego, miała charakter lokalny i obejmowała wszystkie czynniki produkcji, a mimo to była tylko krótkim epizodem w historii Anglii. Obecna transformacja jest wyzwaniem dla wszystkich państw, ponieważ wymaga przystosowania krajowych systemów gospodarczych do nowych warunków działania, czyli konkurencji w skali światowej. W związku z tym uczestnicy światowego, samoregulujące/go się rynku muszą podporządkować swoje systemy jednej dominującej wartości, czyli efektywności ekonomicznej, od której – jak wiadomo – zależy konkurencyjność gospodarki, przedsiębiorstw i pracowników.

Rynek światowy dóbr i usług jest w pewnym stopniu kontrolowany (regulowany) przez organizacje międzynarodowe, ale dotyczy to tylko niektórych aspektów konkurencji.

Czy neoliberalny system gospodarczy jest adekwatną reakcją na to wyzwanie, rozstrzygnie ostatecznie praktyka. Ze względu na jego specyficzne cechy jest bliski modelowi gospodarki samoregulującej się, czyli jest, w pewnym zakresie, przeciwieństwem społecznej gospodarki rynkowej i państwa dobrobytu. Nie jest to jednak powrót do modelu kapitalizmu z XIX wieku, ponieważ zakłada on większy zakres sfery komercyjnej w społeczeństwie. Tak się dzieje dzięki prywatyzacji majątku publicznego, obejmującego: zakłady nieużyteczności publicznej (wodociągi, telekomunikację, transport, świadczenia socjalne (mieszkania komunalne, oświata, opieka zdrowotna, renty zdrowotne i emerytury), instytucje publiczne (wyższe uczelnie, laboratoria badawcze, więzienia)³⁵. Nie jest to pełna lista dziedzin podlegających prywatyzacji, ale dobitnie świadczy ona o rosnącym zakresie utowarowienia gospodarki. Prywatyzacja tych zasobów oznacza, że produkty tych sfer są udostępniane odpłatnie, czyli stają się towarami, wypierając tym samym dobra i usługi publiczne. Zgodnie z nomenklaturą zaproponowaną przez K. Polanyiego są to towary fikcyjne, ponieważ intencją badań naukowych nie jest ich sprzedaż, tylko odkrycie prawdy, czyli wiedza i poznanie. Odróżnienie dóbr od towarów może być rzeczą dyskusyjną, ale nie można mieć wątpliwości, że włączenie niektórych dziedzin do zakresu samo-

³⁵ D. Harvey, *Neoliberalizm. Historia katastrofy*, Wyd. Książka i Prasa, Warszawa 2008, s. 215.

regulacji rynkowej może w sposób istotny zagrażać spójności społecznej. Rynkowa regulacja usług zdrowotnych, tylko ze względu na wadę tego rynku, jaką jest niesymetria informacyjna uczestników, jest źródłem niższej efektywności w porównaniu z systemem regulowanym publicznie. Utowarowienie „zakłada, że rynek we właściwy sposób kieruje wszelkim ludzkim działaniem – innymi słowy spełnia funkcję właściwą etyce”³⁶. Rynek nie może zastąpić etyki i moralności i dlatego istnieją granice jego ekspansji, które zdecydowanie przekraczają neoliberalny model gospodarki. „Każde społeczeństwo kapitalistyczne funkcjonuje normalnie dzięki pewnym sektorom społecznym, których nie przenika ani nie pobudza chęć zysku i pogoń za jak największym zyskiem [...]. Jeżeli wysoki funkcjonariusz, żołnierz, urzędnik, ksiądz, artysta czy uczyony przeniknięci będą takim duchem, społeczeństwo upadnie i zagrożona zostanie wszelka forma gospodarki”³⁷. Dobra tworzone przez te grupy są fundamentem państwa i rynków, dlatego nie mogą być przedmiotem handlu. Drugą przyczyną wzrostu zakresu samoregulacji gospodarki są reformy systemowe polegające na deregulacji rynków, która jak dotąd, dotyczyła rynku pracy i rynków finansowych. Pełna deregulacja rynku pracy polega na przywróceniu pracy jej towarowego wymiaru, co w rzeczywistości oznacza, że umowa prywatna zastępuje umowę społeczną. Tak pojętą deregulację należy odróżnić od reformy, której celem jest elastyczność stosunków rynkowych.

Efektom deregulacji i liberalizacji rynków finansowych jest umocnienie towarowego charakteru pieniądza³⁸. Obok sektora bankowego, który produkuje pieniądź, jako znak siły nabywczej, rozwinął się równoległy sektor, który tworzy pieniądź towarowy. Rozwój tego sektora jest nowym zjawiskiem w kapitalizmie. Utożsamiany jest z pojęciem finansyzacji. Pojęcie to definiowane jest jako: nadproporcjonalny rozrost sfery finansowej oraz jako dominacja sektora finansowego w ogólnej działalności ekonomicznej³⁹.

Finansyzacja jest rezultatem zbieżności kilku procesów, a mianowicie:

- prywatyzacji usług publicznych, a w szczególności funduszy emerytalnych,
- deregulacji rynków finansowych,
- wzrostu rentowności aktywów finansowych w porównaniu z aktywami rzeczowymi.

Globalnym efektem tych procesów jest dominacja sektora finansowego nad sektorem realnym gospodarki. Innymi słowy, władza gospodarcza w neoliberalnym systemie gospodarczym jest sprawowana przez rynki finansowe, które skutecznie

³⁶ Tamże, s. 223.

³⁷ M. Albert, *Kapitalizm kontra kapitalizm*, Signum, Kraków 1994, s. 122.

³⁸ J. Żyżyński, *Neoliberalizm jako strukturalna przyczyna kryzysu a poszukiwania dróg naprawy*, „Ekonomista” 2009, nr 2, s. 172. Zdaniem autora przedmiotem deregulacji były: stopy procentowe, sektor oszczędnościowo-pożyczkowy, zniesienie ograniczeń w prowadzeniu różnych kategorii usług finansowych przez banki oraz anulowanie ustawy Glass-Steagall Act z 1933 r. Ustawa ta oddziela bankowość inwestycyjną od kredytowej.

³⁹ Tamże, s. 172.

kontrolują i rozliczają menedżerów za wyniki finansowe przedsiębiorstw. Nie należy ona również do konsumenta, który rozstrzyga o tym, co ma być produkowane i sprzedawane. Ma rację J.K. Galbraith, gdy pisze „demokracja ekonomiczna była jednak zbyt naciągana, by mogła przetrwać – choćby tylko w podręcznikach”⁴⁰.

Finansyzacja jest procesem zachodzącym z różnym natężeniem we wszystkich systemach gospodarczych. Jest ona głównym zagrożeniem dla stabilności systemowej, ponieważ jej zawirowania poprzez strumienie pieniężne przenoszą się do sfery realnej w postaci inflacji i deflacji. Podobnie można powiedzieć o władzy gospodarczej, która nigdzie nie należy do konsumenta. W związku z tym trzeba stwierdzić, że w tych warunkach samoregulująca się gospodarka jest niebezpieczną utopią.

5. Uwagi końcowe

Artykuł nie zawiera jednoznacznej odpowiedzi na tytułowe pytanie, ponieważ systemy gospodarcze kapitalizmu są w fazie początkowej transformacji. Nie podzielam poglądu, że ostateczną odpowiedzią systemową na wyzwania globalizacji jest powrót do społeczeństwa rynkowego, którego utopijność wykazał już dawno K. Polanyi. Innymi słowy, transformacji kapitalizmu nie można redukować do deregulacji rynków i uwarowienia dóbr wspólnych. Wydaje się, że nie znamy, jak dotąd, systemu gospodarczego, który może zapewnić zrównoważony rozwój kapitalizmu postindustrialnego. Jest jednak rzeczą oczywistą, że zakres komercjalizacji, nawet w kapitalizmie postindustrialnym, powinien być ograniczony, bo w przeciwnym przypadku społeczeństwo pozbawi się swoich fundamentów. W transformacji systemu należy zatem poszukiwać równowagi między samoregulacją sektora publicznego a jego regulacją. Nie można akceptować tendencji do wzrostu wydatków państwa z jednoczesnym narastaniem nierówności dochodowych w społeczeństwie. System gospodarczy nie może faworyzować interesów wielkiego kapitału bez jego społecznej odpowiedzialności.

Literatura

- Albert M., *Kapitalizm kontra Kapitalizm*, Signum, Kraków 1994.
Balcerowicz L., *Wolność i rozwój. Ekonomia wolnego rynku*, Wydawnictwo Znak, Kraków 1995.
Buchanan J.M., *Granice wolności – między anarchią a lewiatanem*, Res Publica Nowa, jesień 2005.
Czech-Rogosz J., Czech S., *Wybrane modele gospodarki rynkowej*, [w:] *Systemy gospodarcze*, red. S. Swadzba, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2009.
Czech-Rogosz J., *Ewolucja społecznej gospodarki rynkowej w RFN*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej, Katowice 2005.

⁴⁰ J.K. Galbraith, *Gospodarka niewinnego oszustwa. Prawda naszych czasów*, Wyd. MT Biznes, Warszawa 2004, s. 21.

- Fedorowicz M., *Różnorodność kapitalizmu*, Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN, Warszawa 2004.
- Galbraith J.K., *Gospodarka niewinnego oszustwa. Prawda naszych czasów*, Wydawnictwo MT Biznes, Warszawa 2004.
- Giddens A., *Stanowienie społeczeństwa*, Zysk i S-ka, Poznań 2003.
- Gray J., *Po liberalizmie*, Fundacja Aletheia, Warszawa 2001.
- Harvey D., *Neoliberalizm. Historia katastrofy*, Wydawnictwo Książka i Prasa, Warszawa 2008.
- Kempny M., Szmatka J., *Współczesne teorie wymiany społecznej*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 1992.
- Kocowski T., Reglamentacja formy interwencjonizmu państwowego w społecznej gospodarce rynkowej, [w:] *Państwo i rynek. Obszary zawodności*, red. U. Kalina-Prasznic, Gaskór, Wrocław 2011.
- Kowalik T., *Systemy gospodarcze, efekty i defekty reform i zmian ustrojowych*, Fundacja Innowacja, Warszawa 2005.
- Krugman P., Wells R., *Mikroekonomia*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2012.
- Polanyi K., *Wielka transformacja*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Pysz P., Komplementarność i synteza koncepcji polityki gospodarczej Waltera Euckena i Ludwika Erharda, [w:] *Idee ordo i społeczna gospodarka rynkowa*, red. E. Mączyńska, P. Pysz, PTE, Warszawa 2010.
- Rabushka A., *Od Adama Smitha do bogactwa Ameryki*, Centrum im. Adama Smitha, Warszawa 1998.
- Sadowski Z., *Liberalizm i pojmowanie roli państwa w gospodarce*, [w:] *Idee ordo i społeczna gospodarka rynkowa*, red. E. Mączyńska, P. Pysz, PTE, Warszawa 2010.
- Stiglitz J.E., *Ekonomia sektora publicznego*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2004.
- Żyżyński J., *Neoliberalizm jako strukturalna przyczyna kryzysu a poszukiwania dróg naprawy*, „Ekonomista” 2009, nr 2.

ATROPHY OR EVOLUTION OF SOCIAL MARKET ECONOMY?

Summary: In this paper the author discusses the main attributes and consequences of the two opposing models of capitalism – social market economy and self-regulating economy. Furthermore a thesis has been demonstrated that the evolution of capitalism is the result of two processes, of which one is increasing the scope of self-regulation, and the other is the decreasing or mitigating of its social consequences. The final effect of deregulation of the labor market and capital market is a neoliberal economic system, which is characterized by a temporary nature. Its new attribute is its global dimension and progressive financialization of the economy.

Keywords: fictitious commodities, „invisible hand, financialization, institutions.